

COVID-19 a farmacja

Czy COVID-19 rzeczywiście stymuluje wzrost sektora farmaceutycznego?

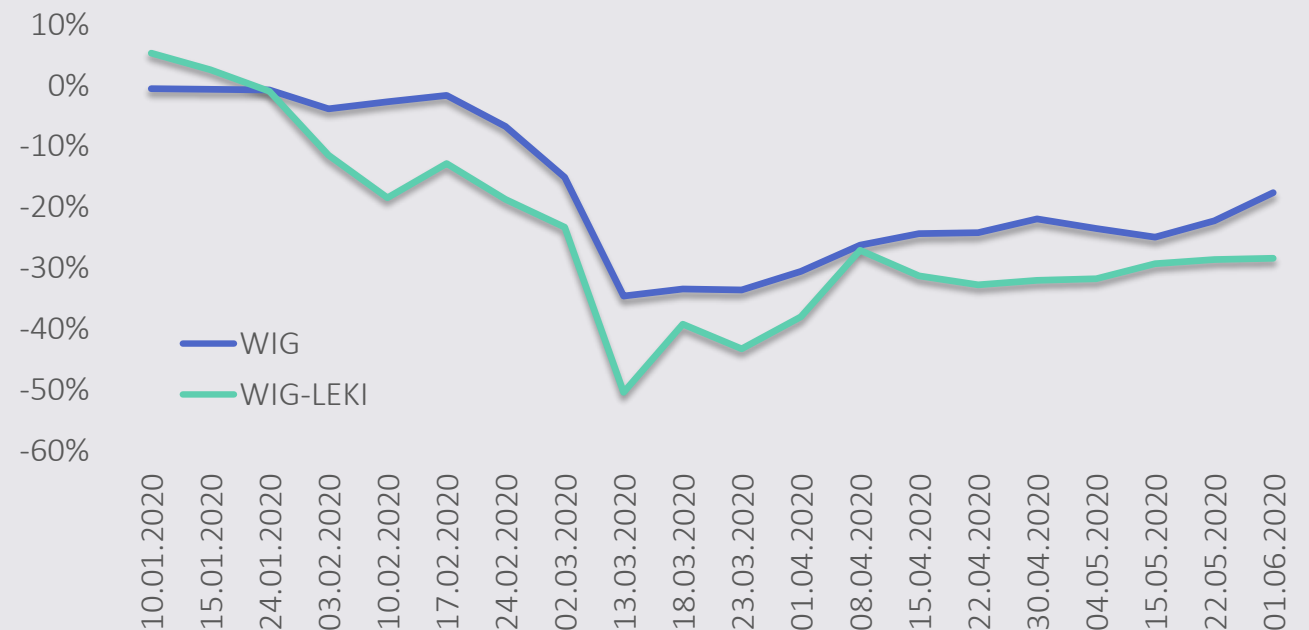
1. Indeksy sektorowe firm farmaceutycznych **na świecie** odnotowują lżejsze spadki, które są także sprawniej odrabiane niż lokalne indeksy podstawowe.
2. Tymczasem **polskie** firmy farmaceutyczne odnotowują intensywniejsze spadki niż polski indeks podstawowy WIG.
3. Potencjalna przyczyna leży m.in. w zainteresowaniu międzynarodowego kapitału inwestowaniem w te firmy, które potencjalnie są w stanie opracować lekarstwo na COVID-19.

Sektor farmaceutyczny w Polsce

Indeks polskich firm farmaceutycznych zareagował zaskakująco mocnym spadkiem w porównaniu do wyceny pozostałych indeksów. W połowie marca indeks WIG-LEKI odnotował największy spadek rzędu 50% w stosunku do wartości z początku roku. Tymczasem spadek wyceny indeksu podstawowego WIG nawet w najtrudniejszym momencie oscylował w okolicach 35%.

Również tempo odrabiania strat indeksu WIG-LEKI nie jest zadowalające. Do początku czerwca indeks odrobił straty do poziomu 28%.

Czynnikiem zaburzającym możliwość całościowej oceny reakcji sektora farmaceutycznego na pandemię jest stosunkowo niewielka liczba firm skupionych w indeksie - zaledwie 9 podmiotów.



Potencjalne przyczyny słabej reakcji sektora farmaceutycznego w Polsce

Słaba wycena polskich firm farmaceutycznych w oczach inwestorów w głównej mierze może wynikać ze spadku natężenia wizyt pacjentów w aptekach i placówkach medycznych, a w konsekwencji - **spadku ilości kupowanych wyrobów farmaceutycznych**. W dobie szybko rozprzestrzeniającej się pandemii ludzie boją się wchodzić do placówek medycznych lub aptek, ponieważ uważają je za miejsca, w których

ryzyko zarażenia się jest stosunkowo wysokie.

Na negatywną wycenę wpływa także **załamanie się globalnego łańcucha dostaw**. Wiele komponentów medycznych jest dostarczanych z Chin czy Włoch, które odnotowały rekordowe liczby zachorowań na koronawirusa. Inwestorzy obecnie skupiają się na tych firmach, które pracują nad szczepionką przeciw COVID-19.

Szczególnie uciążliwe dla polskich placówek medycznych okazały się **koszty spełnienia restrykcyjnych warunków sanitarnych** w dobie pandemii. Wysokie jednorazowe koszty dostosowania się do wymogów i podwyższone koszty stałe prowadzenia placówek mocno obniżyły ich rentowność.



Szymon Balcerzak

Szef Zespołu Doradztwa
Transakcyjnego i Analiz

„

Inwestorzy dostrzegają problemy, z którymi w najbliższym czasie będą się mierzyć polskie firmy farmaceutyczne.

Obowiązek dostosowania działalności placówek medycznych w połączeniu z brakiem możliwości prowadzenia intensywniejszych prac nad szczepionką na COVID-19 znacząco wpływa na gorsze notowania polskiego sektora farmaceutycznego. Prawdopodobnie jeszcze przez długi czas branża będzie odrabiać straty.

”

Kontekst międzynarodowy – USA

Amerykański indeks farmaceutyczny - podobne jak lokalny indeks podstawowy Dow Jones Industrial Average - osiągnął swoje minima w 2. połowie marca. Gdy Dow Jones Pharmaceutical Indeks notował spadek rzędu 24,5%, Dow Jones Industrial spadł do ok. 36% w stosunku do wartości z początku roku.

Schemat odrabiania strat obu indeksów był podobny.

Po stosunkowo dynamicznych wzrostach z okresu 23.03 - 8.04 trend uległ stabilizacji, stopniowo odrabiając straty. 1 czerwca Dow Jones Industrial odrobił straty do poziomu 11,8%, natomiast Dow Jones Pharmaceutical 2,9%.

Dalsze perspektywy rozwoju amerykańskiego sektora farmaceutycznego są niepewne. Dużym zagrożeniem jest utrzymujące się napięcie w relacjach handlowych z Chinami, które są jednym

z głównych partnerów handlowych Amerykanów. Na korzyść przemawia zaawansowanie technologiczne lokalnych koncernów farmaceutycznych, które posiadają szerokie spektrum produktów mogących zaspokoić dynamicznie zmieniające się zapotrzebowanie konsumentów. Przykładem takiej firmy jest Pfizer, która posiadając lekarstwo na zapalenie płuc Prevnar 13 osiągnęła skokowy wzrost przychodów ze sprzedaży tego lekarstwa w dobie pandemii.

Kontekst międzynarodowy – Niemcy

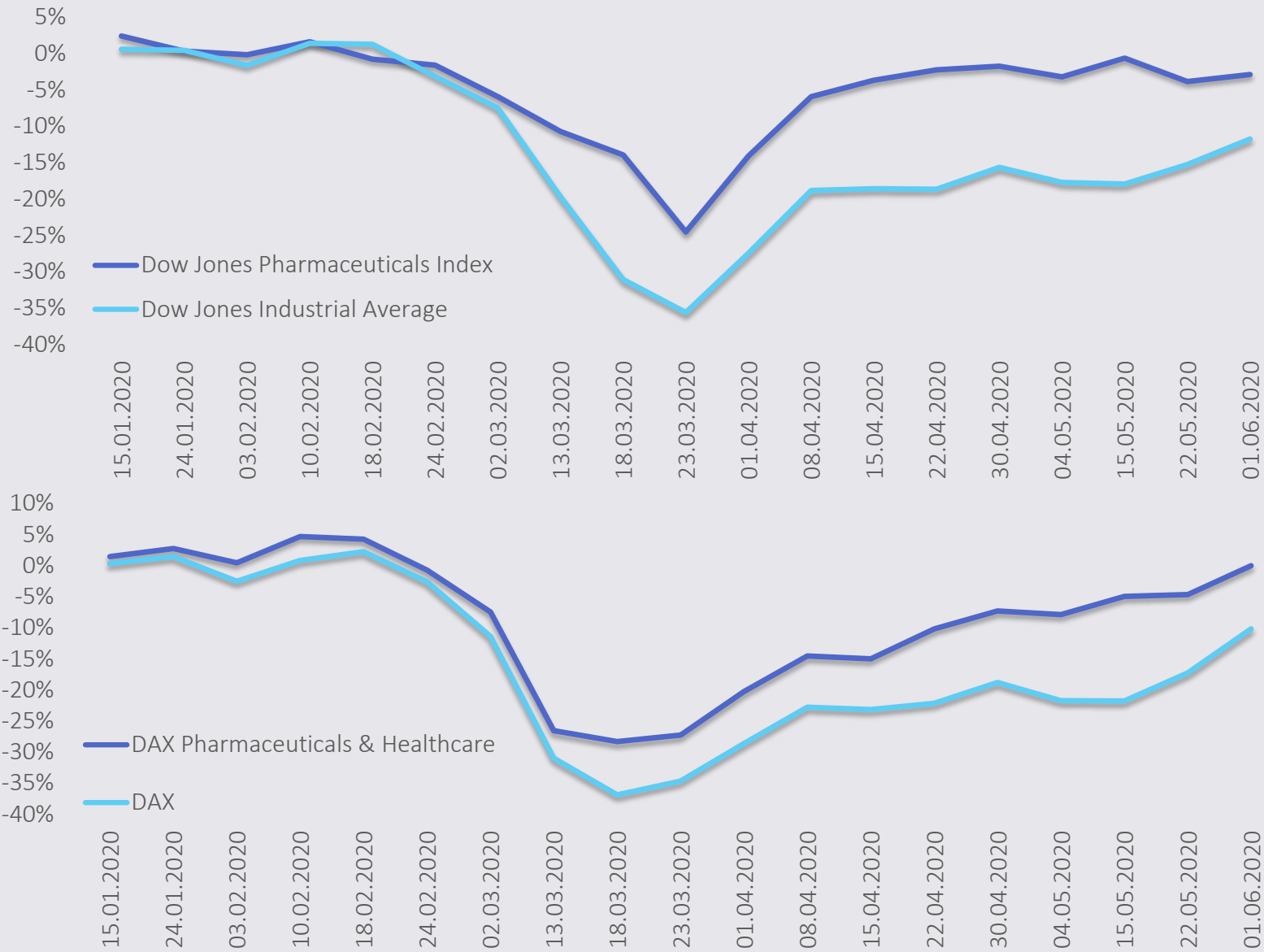
Schemat reakcji niemieckich indeksów giełdowych na pandemię był względnie podobny do ich odpowiedników na rynku amerykańskim. Druga połowa marca była momentem, gdy zarówno indeks podstawowy DAX, jak i grupujący firmy sektora farmaceutycznego DAX Pharmaceuticals & Healthcare odnotował straty na poziomie odpowiednio 37% i 28% w stosunku do wartości z początku roku.

Tempo odrabiania strat było dosyć wyrównane. 1 czerwca DAX odrobił straty do poziomu 10%, natomiast wycena indeksu DAX Pharmaceuticals & Healthcare osiągnęła wartość z 2 stycznia.

Pandemia COVID-19 ukazała słabości niemieckiego sektora farmaceutycznego wynikające z silnego uzależnienia od globalnego łańcucha dostaw.

Nagłe zamknięcie granic obnażyło problem z dostępem do lekarstw na rynku lokalnym. Problemem nękającym lokalne koncerny farmaceutyczne jest także długa procedura dopuszczania nowych lekarstw na rynek. Rozwiązanie tych problemów w długim okresie może przyczynić się do zasadniczego usprawnienia funkcjonowania niemieckiego sektora farmaceutycznego w przyszłości.

Kontekst międzynarodowy





**Olgierd
Świerzewski**
Partner,
Executive Director

”

W czasie pandemii zainteresowanie sektorem farmaceutycznym staje się szczególnie zauważalne.

Pandemia daje szansę koncernom farmaceutycznym na bardziej intensywną promocję swojej działalności, co przyciąga uwagę inwestorów. Szczególnie zauważalny jest napływ kapitału do koncernów farmaceutycznych w gospodarkach wysoko rozwiniętych, których stopień zaawansowania technologicznego pozwala szybko dostosować się do dynamicznie zmieniających się warunków rynkowych.

”

Wycena firm prowadzących badania nad szczepionką

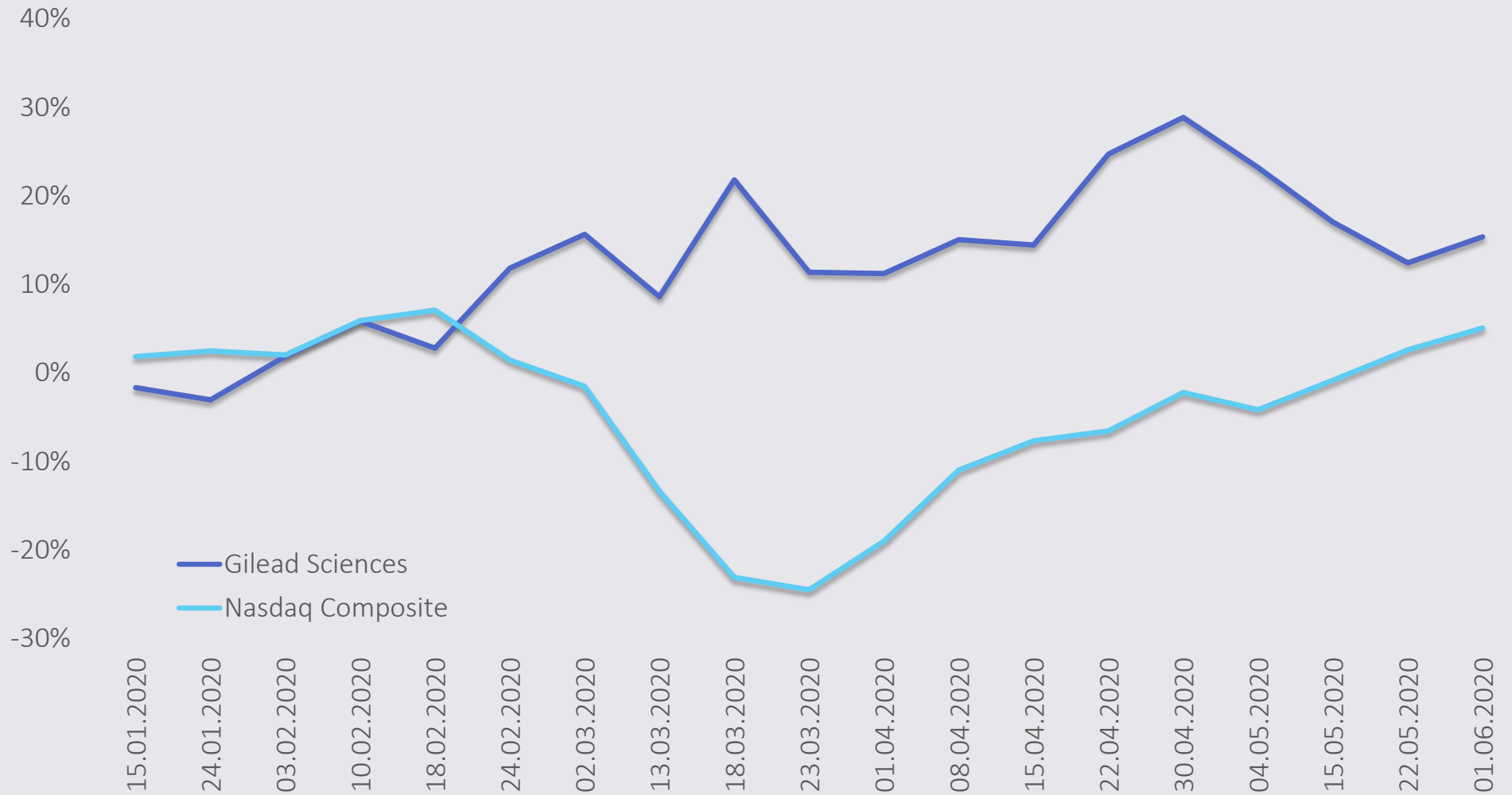
Globalna pandemia COVID-19 motywuje wiele globalnych koncernów farmaceutycznych do wyłożonych prac nad szybkim opracowaniem szczepionki. Pierwsza firma, która tego dokona, będzie w stanie osiągnąć skokowy wzrost przychodów o niespotykanej skali.

Z tego powodu inwestorzy na świecie intensywnie lokują kapitał w te firmy,

które wydają się im najbliższe opracowania szczepionki na koronawirusa. Przykładem takiej firmy jest amerykańska Gilead Sciences notowana na giełdzie NASDAQ, która otwarcie informuje o postępach prac nad szczepionką. Obserwacja zmiany wyceny firmy pozwala przypuszczać, że napływ kapitału ma charakter spekulacyjny.

opracowania szczepionki jako czynnika windującego wartość firmy w takim stopniu, w jakim miało to miejsce na początku pandemii. Powyższe wnioski znajdują potwierdzenie w analizach opublikowanych przez analityków m.in. banku JP Morgan, który na początku maja obniżył rekomendację dla akcji Gilead Sciences do poziomu neutralnego.

Wycena firm prowadzących badania nad szczepionką





**Adrian
Grzegorzewski**

Analitik,
Zespół Doradztwa
Transakcyjnego i Analiz

“

COVID-19 stwarza firmom farmaceutycznym szansę na spektakularne wypromowanie swojej marki.

Sposób dostosowania działalności poszczególnych koncernów farmaceutycznych do warunków w dobie pandemii oraz postępy prac nad szczepionką przyciągają uwagę inwestorów. Kapitał zaangażowany w sektor farmaceutyczny jest niestabilny, co pozwala przypuszczać, że inwestorzy nie są przekonani, czy pandemia COVID-19 jest wydarzeniem, które spowoduje istotną i długotrwałą zmianę strukturalną na rynku farmaceutycznym

”



Olgierd Świerzewski

Radca prawny, Partner, Executive Director, Szef Praktyki
Transakcji Technologicznych, Sektora Usług Finansowych oraz
Przemysłu Farmaceutycznego i Ochrony Zdrowia

T: +48 788 262 267

E: o.swierzewski@kochanski.pl



Szymon Balcerzak

Szef Zespołu Doradztwa Transakcyjnego i Analiz

T: +48 602 672 947

E: s.balcerzak@kochanski.pl



Adrian Grzegorzewski

Analityk, Zespół Doradztwa Transakcyjnego i Analiz

T: +48 883 323 451

E: a.grzegorzewski@kochanski.pl

METROPOLITAN
Plac Piłsudskiego 1
00-078 Warszawa

telefon +48 22 326 9600
fax +48 22 326 9601

EQUAL BUSINESS PARK
Wielicka 28B, budynek C
30-552 Kraków

www.kochanski.pl